

Odległość przewozu powinna mieć znaczenie

Mikołaj Bokowy 10-05-2010, ostatnia aktualizacja 10-05-2010 03:45

Zagraniczni przewoźnicy płacą w Polsce VAT obliczany według metody niezgodnej z unijnym prawem



źródło: www.sxc.hu

Europejski Trybunał Sprawiedliwości wydał 6 maja 2010 r. wyrok w sprawie C-311/09 Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej.

Uznał w nim, że niezgodne z dyrektywą VAT 2006/112 są polskie regulacje dotyczące opodatkowania VAT usług międzynarodowego przewozu drogowego świadczonych przez podatników mających siedzibę lub stałe miejsce zamieszkania poza Polską.

Wyrok ETS dotyczy przepisów nieobowiązującego już rozporządzenia ministra finansów z 27 kwietnia 2004 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o VAT.

Należy jednak zwrócić uwagę, że obecnie identyczne uregulowania są zawarte w [rozporządzeniu ministra finansów z 24 grudnia 2009 r.](#) W konsekwencji wydany przez ETS wyrok będzie miał w pełni zastosowanie do obowiązujących przepisów.

Zgodnie z regulacjami będącymi przedmiotem postępowania przed ETS podatnicy spoza Polski świadczący usługi przewozu osób autobusami na terytorium Polski są obowiązani do zapłaty VAT w urzędzie celnym w momencie wjazdu autobusu na terytorium Polski.

Kwota podatku jest obliczana od każdej osoby podróżującej autobusem jako iloczyn stawki VAT 7 proc. oraz kwoty 280 zł.

Zdaniem ETS taki sposób kalkulacji podatku jest sprzeczny z regulacjami dyrektywy VAT 2006/112. Te bowiem nakazują w przypadku międzynarodowego transportu osób uwzględnienie w podstawie opodatkowania odległości rzeczywiście pokonywanych na terytorium państw członkowskich.

ETS wskazał ponadto, że takie ukształtowanie przez Polskę systemu poboru podatku mnoży formalności związane z przekraczaniem granic, a także uniemożliwia podatnikom odzyskanie zapłaconego w Polsce VAT, co stanowi naruszenie przepisów wspólnotowych.

Co ciekawe, w trakcie postępowania przed ETS Polska nie kwestionowała faktu, że sporne regulacje są sprzeczne z przepisami dyrektywy VAT 2006/112, lecz odwoływała się do formalnych argumentów, twierząc, że skarga Komisji jest niedopuszczalna, bo przedwczesna. Z takim stanowiskiem nie zgodził się jednak ETS.

Podatnicy, którzy zapłacili na podstawie wskazanych przepisów rozporządzenia ministra finansów VAT, mogą się teraz ubiegać o jego zwrot wraz z oprocentowaniem.

Rzeczpospolita